Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Masłowskiego
na 16. posiedzeniu Senatu
w dniu 11 lipca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Przepis art. 66n ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy mówi, że osobie bezrobotnej do trzydziestego roku życia może zostać przyznany bon na zasiedlenie, który pokrywa koszty związane z podjęciem zatrudnienia poza miejscem dotychczasowego zamieszkania. Co ciekawe koszty takiej przeprowadzki ponosi urząd pracy, który wysyła, a nie ten, który przyjmuje.

Uważam to za absurdalną sytuację. W ten sposób pogłębiamy drenaż ośrodków mniejszych, lokalnych, a wzmacniamy największe miasta. Nawet w Rybniku, który jest miastem jak na polskie warunki relatywnie dużym, bo ma 130 tysięcy mieszkańców, obserwujemy to, że z bonów korzystają zazwyczaj informatycy i absolwenci medycyny, którzy wybierają większe miasta, np. Kraków czy Wrocław. A płaci za to urząd pracy, który ich wysyła. Zamiast pozostawić środki na to, żeby aktywnie prowadzić politykę rynku pracy u siebie, urzędy płacą za coś, na czym zyskują największe ośrodki gospodarcze.

Myślę, że warto byłoby się temu przyjrzeć. Jeżeli można, to prosiłbym o wyniki badań dotyczących tego, jak to rozwiązanie funkcjonuje w skali kraju. Byłbym bardzo za nie wdzięczny.

Piotr Masłowski